



Magiczny
Kraków

Wisła zwycięska w Derbach Krakowa

2012-05-01

W 185. Derbach Krakowa Wisła pokonała Cracovię 1:0 dzięki bramce Maora Meliksona. Był to udany rewanż za poprzednie Derby, które skończyły się takim samym zwycięstwem Cracovii. Pasy przegrywając z Białą Gwiazdą straciły szansę na zajęcie w tabeli miejsca, gwarantującego utrzymanie w Ekstraklasie.

Od początku pojedynku derbowego w grze piłkarzy obu drużyn widać było wielkie emocje. Już w 3. minucie arbiter musiał użyć żółtego kartonika. Kartek przez całe 90 minut uzbierało się dwanaście, z których po dwie pokazane zostały Władimirowi Boljeviciowi oraz Marcinowi Budzińskiemu z Cracovii.

Walki na boisku było sporo, jednak nie przełożyła się ona na poziom widowiska sportowego. Cracovia, dla której ten mecz był meczem o życie, starała się co prawda atakować, jednak w sytuacjach, które wypracowała sobie drużyna Tomasza Kafarskiego, brakowało wykończenia.

Biała Gwiazda nie forsowała tempa spotkania, grała spokojnie, czasami nawet zbyt spokojnie. Mimo to potrafiła wykorzystać szansę na zdobycie gola. Po faulu na 17. metrze na GervasioNunezie do piłki podszedł MaorMelikson, który precyzyjnym strzałem posłał ją pod poprzeczkę bramki Wojciecha Kaczmarka. Gospodarze ożywili się w końcówce meczu, a dwóch kolejnych dobrych sytuacji na podwyższenie wyniku nie wykorzystał Patryk Małecki. W jednej z nich jego strzał obronił Kaczmarek, a w drugiej posłał futbolówkę tuż obok słupka.

Mimo dosyć nerwowej końcówki Biała Gwiazda nie dała sobie wbić wyrównującej bramki i zgarniając trzy punkty pozbawiła rywalkę zza Błoń szansy na utrzymanie się w ekstraklasie.

Emocji sporo było także na trybunach. Spotkanie oglądało ponad 23 tys. kibiców Wisły oraz blisko 1000 kibiców Cracovii. Aby opanować sytuację na sektor Wisły i Cracovii wkroczyło kilkuset policjantów. (PKr)